

Izabela Brodacka-Falzmann, Warszawska Gazeta, nr 16/566, 20-26.04.2018 r.

Nie istnieje narodowa wersja historii, czyli wersja wyznawana przez wszystkich bez wyjątku członków pewnej nacji. Jaka zresztą miałyby być żydowska prawda o Holokauście? Czy byłaby to prawda o instytucjonalnej maszynie śmierci, której trybikami - jak poświadcza Emanuel Ringelblum - byli sami Żydzi? Albo prawda o negocjacjach dotyczących losów Żydów z Europy Wschodniej? A może historia instytucjonalnego wyduszania z Żydów pieniędzy i kosztowności, czego przykładem są dzieje rodu Rothschildów?



Seweryn Blumszatajn oświadczył, że problemy z nowelizacją ustawy o IPN skończą się, gdy zostanie przyjęta „żydowska opowieść o Holokauście”. Przede wszystkim musimy sobie uświadomić, że nie istnieje historia synkretyczna i wszelkie próby jej napisania skazane są na porażkę podobnie jak próby stworzenia synkretycznej religii czy też uniwersalnego języka

ludzkości. Nie istnieje również narodowa wersja historii, czyli wersja wyznawana przez wszystkich bez wyjątku członków pewnej nacji. Jaka zresztą miałyby być żydowska prawda o Holokauście? Czy byłaby to prawda o instytucjonalnej maszynie śmierci, której trybikami - jak poświadcza Emanuel Ringelblum - byli sami Żydzi? Albo prawda o negocjacjach dotyczących losów Żydów z Europy Wschodniej? A może historia instytucjonalnego wyduszania z Żydów pieniędzy i kosztowności, czego przykładem są dzieje rodu Rothschildów?

Louis Nathaniel de Rothschild (w języku niemieckim Ludwig Nathaniel Freiherr von Rothschild) był austriackim baronem. Urodził się w Wiedniu 5 marca 1882 r., a zmarł na zawał serca, pływając w Zatoce Montego na Jamajce 15 stycznia 1955 r.

Był właścicielem wspaniałego pałacu w Wiedniu, w którym znajdowała się bogata kolekcja dzieł sztuki i antyków.

Po przyłączeniu Austrii do nazistowskich Niemiec w marcu 1938 r. Louis Nathaniel został uwięziony przez nazistów, a następnie uwolniony po zapłaceniu rekordowego okupu w wysokości 21 mln USD. Podczas pobytu w więzieniu odwiedził go Heinrich Himmler, który potem nakazał, by poprawić warunki, w jakich Rothschild był więziony. Pomimo próśb brytyjskiej królowej Marii Rothschild pozostawał w więzieniu co najmniej do lipca 1938 r., a jego majątek znalazł się pod kontrolą niemieckiego „komisarza”.

Louis ostatecznie otrzymał zgodę na wyjazd z Austrii, przeżył Holokaust i II wojnę światową. Cały majątek Rothschilda został zrabowany i przeszedł w ręce aryjskie. Większość obrazów przejęło państwo austriackie, które nie zezwoliło na wywóz dzieł sztuki z kraju. W 1998 r. rząd Austrii zwrócił jednak ponad 200 dzieł sztuki spadkobiercom Rothschilda; dzieła te zostały przekazane do domu aukcyjnego Christie's w Londynie na aukcję, przeprowadzoną w 1999 r.

W 1946 Louis ożenił się z hrabiną Hildegardą Johanną von Auersperg (1895-1981). Mieszkał w miejscowości East Barnard w stanie Vermont (Stany Zjednoczone) oraz w Wielkiej Brytanii. Zmarł bezdzietnie. Najważniejszym pałacem Rothschildów w Wiedniu był pałac Alberta Rothschilda. Znajdował się na Heugasse 26 (dzisiaj Prinz-Eugen-Straße 20-22), w 4. dzielnicy Wiednia. Został zaprojektowany i zbudowany przez francuskiego architekta Gabriela-Hippolyte

Destailleur w latach 1876-1884. Pałac rozebrano w 1954 r.

Wejście do pałacu było zdominowane przez ogromne marmurowe schody, na ścianach wisały gobeliny, lustra i obrazy. Sufit w sali balowej zdobiły freski Jeana de Witta i Tiepolo, stiuki pokryte złotem oraz kryształowe kandelabry. Podłogi wyłożono intarsjowanymi parkietami z rzadkich gatunków drewna, a meble wykonano w stylu Ludwika XVI. W niszę pomiędzy salą balową a jednym z salonów wbudowano duży orchestrion. W budynku było również prywatne obserwatorium astronomiczne wyposażone w liczne teleskopy, gdyż baron interesował się astronomią.

Po aneksji Austrii przez Niemcy w 1938 r. rodzina Rothschildów została zmuszona do ucieczki i udała się na wygnanie do Wielkiej Brytanii. Zbiory barona Louisa von Rothschilda - obrazy, rzeźby meble, książki, zbroje i monety - zostały przejęte i wywiezione, a gestapo przeznaczyło budynek na swoją kwaterę główną w Wiedniu. Adolf Eichmann urządził w pałacu Centralną Agencję do spraw Emigracji Żydów w Wiedniu, jej zadaniem było odbieranie żydowskim obywatelom Austrii pieniędzy i majątku oraz przetrzymywanie ich dla okupu, który płacili w nadziei otrzymania zgody na emigrację. Często jednak nawet po spełnieniu wszystkich żądań ofiary wysyłano do obozu koncentracyjnego. Między sierpniem a listopadem 1938 r. Eichmannowi udało się zmusić blisko 45 tys. Żydów do emigracji z Austrii.

Baron Albert von Rothschild został podobno zmuszony do podpisania dokumentu, w którym udzielał zgody na konfiskatę swojej kolekcji dzieł sztuki oraz przejęcie całego majątku Rothschildów w Austrii przez rząd Niemiec w zamian za zwolnienie jego brata z obozu koncentracyjnego w Dachau i bezpieczny wyjazd ich obu z Austrii.

Ogółem skonfiskowano w Wiedniu 163 kolekcje o wartości 93 mld reichsmarek (RM). Wśród nich były 122 obrazy wybrane przez Hitlera do planowanego przez niego muzeum w Linzu. Wraz z rozpoczęciem Endlösung (ostateczne rozwiązanie) gestapowski urząd ds. emigracji zakończył działalność. Szefem Centralnej Agencji został Alois Bruner. Jak twierdzi mój informator, Alois Bruner mieszkał po wojnie w Damaszku i jeszcze w latach 1991-1992 widywano go na ulicach miasta; podobno pracował jako doradca rządu i nikt go nie ścigał.

Liczne przeszkody administracyjne uniemożliwiły niemal wszystkim austriackim Żydom, którzy przeżyli wojnę, odzyskanie ich własności czy wypłatę adekwatnego odszkodowania. Ostatecznie baron podarował pałac wraz z ogrodami i majątkiem rządowi Austrii pod warunkiem przeznaczenia przychodów na fundusz emerytalny dla byłych pracowników Rothschildów.

W 1954 r. pałac został rozebrany. Wszelkie wartościowe elementy pałacu, jakie jeszcze w nim pozostały, jak kandelabry, stolarka czy kominki, zostały sprzedane do domu aukcyjnego Dorotheum po minimalnej cenie, znacznie niższej od ich wartości. Duży orchesterion został częściowo zniszczony, ale niektóre jego elementy można jeszcze zobaczyć w Kunsthistorisches Museum.

W pałacu Ludwiga (Louisa) Rothschilda znajdowało się nie tylko archiwum bankowe, ale także archiwum gestapo i organizacji zmuszającej Żydów do emigracji za pieniądze. Było więc dowodem, że dla Niemców każdy Żyd był po prostu aktywem finansowym. Być może to właśnie śmiertelne archiwum ostatecznie trafiło do rąk Jaroszewicza.

W pałacu Ludwiga (Louisa) Rothschilda znajdowało się nie tylko archiwum bankowe, ale także archiwum gestapo i organizacji zmuszającej Żydów do emigracji za pieniądze. Było więc dowodem, że dla Niemców każdy Żyd był po prostu aktywem finansowym.

Opracowanie: Reb. Janusz Baranowski